

1. POSŁUSZEŃSTWO – JEGO ZNACZENIE W PIŚMIE ŚWIĘTYM

„Czy nie przykazałem ci?”

Księga Jozuego 1,9

Zechciejmy bliżej przyjrzeć się i zbadać pewien biblijny termin albo wydarzenie z chrześcijańskiego życia. Zechciejmy zbadać, jakie znaczenie ma ten termin w kontekście ogólnym całego Pisma Świętego. Dopiero, kiedy się dowiemy, gdzie, jak często i w jakim kontekście występuje, wtedy będziemy mogli prawidłowo pojąć jego znaczenie jako pojedyncze albo całkowite objawienie Boga.

W tym rozdziale spróbuję znaleźć pierwszą odpowiedź na pytanie: co to jest posłuszeństwo?

Bierz Biblię jako całość.

Rozpoczniemy historię z raju. W pierwszej Księdze Mojżeszowej 2,16 czytamy: „I dał Pan Bóg człowiekowi taki rozkaz.” I później (1 Moj. 3,11): „Czy jadłeś z drzewa, z którego zakazałem ci jeść?”

Jeśli chodzi o Boże Przykazanie, to posłuszeństwo wtedy było jedyną cnotą, której wymagał Bóg i jedynym warunkiem, który musiał być spełniony, aby człowiek mógł pozostać w raju. Bóg chciał jedynie posłuszeństwa. Nie czytamy tu nic o wierze, pokorze i miłości. To wszystko zawarte jest w posłuszeństwie.

Zwróćmy teraz uwagę na to, jakie słowa zapisane są na końcu Biblii. W Objawieniu Jana ostatnim rozdziale 22,14 (brytyjski przekład) czytamy: „Błogosławieni ci, którzy strzegą Jego przykazań, aby mogli mieć prawo do drzewa żywota...” A w rozdziale 12 i 14 Objawienia czytamy o potomstwie niewiasty, które „strzeże przykazań Bożych i trwa przy świadectwie o Jezusie.” (12,17) oraz: „Tu się okaże wytrwanie świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa.” (14,12)

Od początku do końca, od utraconego do odzyskanego raju, Prawo Boże jest niezmiennie. Przez posłuszeństwo Bogu zyskujemy dostęp do drzewa żywota i zdobywamy upodobanie u Boga.

Teraz możemy postawić sobie pytanie, jak to się stało możliwe, że zawróciliśmy z drogi nieposłuszeństwa, którą wcześniej kroczyliśmy, na drogę posłuszeństwa, która prowadzi nas do drzewa życia. Spójrzmy na Chrystusowy Krzyż. W Liście Pawła do Rzymian 5,19 czytamy: „Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia.” Albo w Liście Pawła do Filipian 2,8-9: „(...) i był posłuszny aż do śmierci, i to do

śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wielce Go wywyższył i obdarzył Go imieniem, które jest ponad wszelkie imię.“ Albo w Hebrajczyków 5,8-9: „I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał, a osiągnąwszy pełnię doskonałości, stał się dla wszystkich, którzy Mu są posłuszni, sprawcą zbawienia wiecznego.” Wyraźnie dostrzegamy, że całe zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa polega na tym, żeby nadać posłuszeństwu odpowiednią wagę. Wspaniałe zbawienie w Jezusie prowadzi nas z powrotem do życia w posłuszeństwie. Przez posłuszeństwo stworzenie oddaje swemu Stwórcy należną Jemu cześć, i dzięki temu stworzenie otrzymuje z powrotem utraconą chwałę, i znowu zostaje nią przez Boga napelnione.

Od raju poprzez Golgotę, aż do niebiańskiej doskonałości słyszymy jeden głos: „Boże dziecko, pierwsze i ostatnie, czego Bóg oczekuje od ciebie, to całkowite i niezmiennie posłuszeństwo!”

Stary Testament

Za każdym razem, kiedy w Starym Testamencie zaczyna się nowy rozdział historii Bożego Królestwa, posłuszeństwo nabiera szczególnego znaczenia.

1. W historii Noego, praojca nowej ludzkości, napotykamy cztery razy to samo zdanie: (1 Moj.6,22; 7,5.9.16) „I uczynił Noe wszystko tak, jak mu rozkazał Bóg; tak uczynił.” Bóg powierza swoje dzieło temu, który żyje zgodnie z przykazaniem Bożym, Bóg używa go jako swoje narzędzie do ratowania innych.
2. Pomyślmy o Abrahamie, ojcu wiary. „Przez wiarę usłuchał Abraham, gdy został powołany...”(Hebr.11,8) Kiedy minęło czterdzieści lat nauki Abrahama w szkole posłuszeństwa, Bóg zechciał jego wiarę uczynić doskonałą, i ukoronować ją Swoim błogosławieństwem. Mogło się to stać tylko przez wykonanie tego wybitnego aktu posłuszeństwa. Kiedy na Boży rozkaz Abraham związał swego syna i położył go na ołtarzu, Bóg zainterweniował i powiedział (1Moj. 22,16-18): „Przysięgłem na siebie samego, mówi Pan... będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak liczne potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie... I w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi za to, że usłuchałeś głosu mego.” A do Izaaka powiedział (1 Moj. 26,3-5): „(...) Ja będę z tobą i będę ci błogosławił (...) i dochowam przysięgi, którą dałem Abrahamowi, ojcu twemu (...) Dlatego, że Abraham był posłuszny głosowi mojemu i strzegł tego, co mu poleciłem.” Chciejmy się tego nauczyć, że przez posłuszeństwo Bogu, zyskujemy u Niego upodobanie. Bóg ma przygotowaną dla nas obfitą zapłatę i to jest niewysłowione błogosławieństwo. Abyśmy stali się dla świata błogosławieństwem, musimy my, ludzie, stać się Bogu posłuszni tak, aby nasza wola stała się zgodna z wolą Boga. Wszyscy, którzy chodzą śladami Abrahama, są zdolni do takiego życia.
3. Na górze Synaj Bóg przekazał Mojżeszowi wiadomość dla całego ludu (2 Moj. 19,5): „A teraz,

jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mojego i przestrzegać mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia.“ Taka jest natura rzeczy: Boża wola jest chwalebna i doskonała. I tylko ten, kto podda się Jego świętej woli i będzie Bogu posłuszny, może należeć do Jego ludu.

4. Przy budowie Namiotu Zgromadzenia nie było inaczej. W ostatnich trzech rozdziałach 2 Księgi Mojżeszowej znajdujemy aż dziewiętnaście razy częściowo albo całkowicie takie samo wyrażenie: „Wtedy obłok zakrył Namiot Zgromadzenia, a chwała Pana nappełniła przybytek.” Również w 3 Moj.8 i 9 – dzieje się podobnie, a związane jest z poświęceniem kapłana i przybytku. Czytamy: „(...)a chwała Pana ukazała się całemu ludowi(...) wyszedł bowiem ogień od Pana i strawił na ołtarzu ofiarę całopalną.”(3.Moj. 9,23-24) Wyraźniej nie da się tego powiedzieć, że Bóg chętnie mieszka tam, gdzie lud jest Jemu posłuszny i tych, którzy są Jemu posłuszni, nagradza swoją obecnością i błogosławieństwem.
5. Po czterdziestu latach wędrowania narodu izraelskiego po pustyni, na której widzimy jak straszne były następstwa nieposłuszeństwa, Bóg zechciał podarować im nowy początek. Naród Izraela ma wejść do Kanaanu - Ziemi Obiecanej. W 5 Księdze Mojżeszowej czytamy, co powiedział Mojżesz odnośnie Ziemi Obiecanej. W żadnej innej Księdze Bożego Słowa, słowo „posłuszeństwo” nie jest tak często używane jak tu, a także słowo „błogosławieństwo”, którym Bóg nagradzał Swój lud. Wszystkie słowa kończą się stwierdzeniem: „Oto Ja kładę dziś przed wami błogosławieństwo i przekleństwo. Błogosławieństwo, jeżeli będziecie słuchać przykazań Pana; a przekleństwo jeśli nie będziecie słuchać.” (5.Moj.11,26-28). „Błogosławieństwo, jeżeli będziecie słuchać.” To jest kluczem do szczęśliwego życia. Kanaan, podobnie jak raj, mógł stać się dla nich miejscem szczęścia, warunek jaki mieli spełnić, to posłuszeństwo Bogu. Dałby Bóg, abyśmy dostali takie miejsce w posiadanie. Starajmy się być posłuszni Bogu, a Bóg postara się o nasze szczęście. Mnie, jako chrześcijanina, powinna poruszać jedna myśl: jak być posłusznym Bogu i jak sprawiać Mu przyjemność?
6. W ostatnim odcinku historii Izraela, naród izraelski dostaje obiecane króla. U króla Saula spotykamy się z uroczystym przypomnieniem, że panowanie nad ludem należy do Boga, i że to Bogu powinien człowiek być całkowicie oddany w posłuszeństwo. Samuel nakazał Saulowi (1 Sam.10,8), aby ten czekał na niego, aż przyjdzie i złoży ofiarę na całopalenie, a potem powie mu, co dalej. Ponieważ prorok długo nie nadchodził (13,8-14), Saul postanowił, że sam złoży ofiarę pojednania. Kiedy Samuel przyszedł, Saul usłyszał takie słowa: „Popełniłeś głupstwo! Gdybyś był dochował przykazania Pana, Boga twego, które On ci nadał, Pan byłby utwierdził królestwo twoje. (...) Lecz teraz królestwo twoje nie utrzyma się (...) za to, iż nie dochowałeś tego, co ci Pan rozkazał.” Bóg nie wywyższy człowieka, który nie jest mu posłuszny. Saulowi została dana jeszcze jedna okazja, aby okazało się, co ukryte jest w jego sercu. Polecono mu, aby wykonał wyrok na Amalekitach. Saul posłuchał, zebrał armię składającą się z dwustu tysięcy żołnierzy, wyruszył na pustynię i pobił Amalekitów. Jednak pominął to, co Bóg mu nakazał: „(...) pobij Amaleka i wytęp jako obłożonego klątwą jego i wszystko, co do niego należy; nie lituj się nad nim (...)” (15,3) i oszczędził to, co było najlepsze wśród owiec i bydła, najtłuszczej okazy i jagnięta, i wszystko, co było wartościowe, a także króla Agaga. Wtedy powiedział Bóg do Samuela: „Żałuję, że Saula posadziłem na królestwie, gdyż odwrócił się ode mnie i słowa mojego nie wykonał.” (werset 11) Kiedy Samuel przybył do Saula, Saul potwierdza dwa razy: „(...) Wypełniłem rozkaz Pański!” (werset 13). „Przecież usłuchałem głosu Pana” (werset 20). Jego posłuszeństwo nie było całkowite. Bóg chciał całkowitego posłuszeństwa. Tak mu nakazał: „wytęp wszystko, nie lituj się nad nim!” Tego jednak Saul nie wykonał. Oszczędził najlepsze owce, aby złożyć je jako ofiarę dla Pana. Samuel musiał mu powiedzieć: „Posłuszeństwo lepsze jest niż ofiara (...) Ponieważ wzgardziłeś rozkazem Pana, więc i On wzgardził tobą i nie będziesz królem” (wersety 22-23). Smutny przykład posłuszeństwa wykonanego tylko częściowo. Nie takiego posłuszeństwa oczekuje Bóg od nas. W

odniesieniu do grzechów, wymagane jest takie samo posłuszeństwo: „wytęp wszystko, nie lituj się nad nim!” Niechaj Bóg pokaże nam, czy rzeczywiście kroczymy drogą całkowitego posłuszeństwa, czy czasami może nie schodzimy z niej, aby wykonywać swoją wolę. Tylko ten może Boga zadowolić, kto z całego serca i w najmniejszych rzeczach jest Jemu posłuszny. Nie ciesz się z tego, że częściowo jesteś Bogu posłuszny, bo gdy nadejdzie koniec wszystkiego, a ty powiesz: „byłem posłuszny”, to aby Bóg nie odpowiedział ci w ten sposób: „wzgardziłeś rozkazem Pana”.

7. Przytoczę jeszcze jeden przykład ze Starego Testamentu. Księga Jeremiasza znajduje się na drugim miejscu, zaraz po 5 Mojżeszowej, jeśli chodzi o częstotliwość występowania słowa - posłuszeństwo. Prorok Jeremiasz uskarża się nad nieposłuszeństwem Izraela. Co nakazał Bóg ojcom Izraela: „Gdyż nic nie powiedziałem waszym ojcom, gdy ich wyprowadzałem z ziemi egipskiej, nic też nie nakazywałem w sprawie całopaleń i ofiar krwawych, lecz tylko to przykazanie dałem im mówiąc: „Słuchajcie mojego głosu, a Ja będę waszym Bogiem, wy zaś będziecie moim ludem, postępujcie całkowicie tą drogą, którą wam nakazuję, aby się wam dobrze działo!”(Jer.7,22-23) Bóg chce doprowadzić swoje stworzenie z powrotem do całkowitego posłuszeństwa. Jeśli chcecie dowiedzieć się, co znaczy: „Ja będę waszym Bogiem”, to musicie czynić to, co nakazuje Bóg: „Słuchajcie mojego głosu!”

Nowy Testament

1. Jeśli w związku z naszym tematem otworzymy Nowy Testament, to od razu nasza uwaga będzie kierowana na Jezusa Chrystusa. Jezus przyszedł na tą ziemię, aby wypełnić wolę Ojca, okazując całkowite posłuszeństwo. W Hebrajczyków 9,10 czytamy: „(...) oto przychodzę, aby wypełnić wolę Twoją (...)” i oświadczył przed wszystkimi ludźmi: „(...) staram się pełnić nie moją wolę, lecz wolę Tego, który mnie posłał.” (Jan10,18) I w tym, czego Jezus nauczał, również to się potwierdza. Tak jak On był posłuszny we wszystkim Ojcu, tak też chciał, aby jego uczniowie byli we wszystkim Jemu posłuszni. Od początku aż do końca Jezus posłuszny był Bogu we wszystkim. Posłuszeństwo jest rdzeniem zbawienia. W kazaniu na górze Jezus wskazywał na to, że tylko taki człowiek może wejść do Królestwa Bożego, który „(...) pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie.”(Mat.7,21) W rozmowach z uczniami Jezus wskazuje im, że esencją posłuszeństwa jest miłość, a więc posłuszeństwo powinno wynikać z miłości. Zainspirowany miłością, otworzył nam drogę do Bożej miłości. Zapamiętajmy te wspaniałe słowa Jezusa (Jan 14,15-17.21.23): „Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie (...) i Ojciec da wam Ducha Prawdy (...) Kto ma przykazania moje i przestrzega ich, ten mnie miłuje (...) i Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy i u niego zamieszkamy.” Prosto i w imponujący sposób, lepiej nie można było tego sformułować. Jak wielkie znaczenie przypisuje Jezus posłuszeństwu, jakie są jego wymagania i jakie jest jego działanie.

a) Posłuszeństwo jest możliwe tylko, gdy wypływa z miłości.

b) Przez posłuszeństwo otrzymujemy od Boga wszystko, co On dla nas przeznaczył: pełnię Ducha Bożego, pełnię miłości, nasze serce staje się mieszkaniem dla Jezusa Chrystusa. Przytoczone miejsca ze Słowa Bożego zawierają największe objawienie tego, czym naprawdę jest duchowe życie, albo czym jest posłuszeństwo z miłości – i co, dzięki temu, może osiągnąć wierzący w swoim życiu. Prośmy Pana o to, aby On oświecił nas poprzez Ducha Swego Świętego, abyśmy chodzili w świetle Jego objawienia, abyśmy

codziennie byli Mu posłuszni. Przypomnijmy sobie przypowieść o krzewie winnym. Często pytaliśmy się, jak to jest możliwe, jak to zrobić, aby cały czas trwać w Chrystusie? Przy tym myśleliśmy sobie, żeby jeszcze bardziej intensywnie studiować Biblię, bardziej wierzyć, mieć bliższą społeczność z Bogiem. Przeoczyliśmy przy tym to, co Jezus tak wyraźnie do nas powiedział: „Jeśli przykazań moich przestrzegać będziecie, trwać będziecie w miłości mojej, jak i Ja przestrzegałem przykazań Ojca mego i trwam w miłości Jego.” (Jan 15,10) Tak jak dla Jezusa, tak samo i dla nas jest tylko jedna możliwość - trwać w miłości Bożej i przestrzegać Jego przykazań. Posłuszeństwo tu na ziemi jest kluczem do Bożej miłości w niebie. Jeśli nie powiążemy miłości do Boga z posłuszeństwem, wtedy Jezus Chrystus nie będzie mógł się nam objawiać. A wtedy nie będziemy mogli trwać w Jego miłości.

1. W Dziejach Apostolskich widzimy, że Piotr przyjął to, czego Jezus nauczał, że „Bóg daje Ducha Świętego tym, którzy mu są posłuszni” (Dz.Ap. 5,32). Piotr wiedział, dlaczego wylanie Ducha Świętego w dzień pięćdziesiątnicy stało się możliwe: dzięki oddaniu się Jezusowi Chrystusowi. W innym słowie Piotra słyszymy: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi!” (Dz.Ap.5,29) Posłuszeństwo musi być utrzymane aż do śmierci. Człowiek, który oddał swoje życie Bogu, nie da się niczym i przez nikogo zatrzymać.
2. W Liście do Rzymian Apostoł Paweł używa dwa razy taki zwrot: „(...) abyśmy dla imienia jego przywiedli do posłuszeństwa wiary wszystkie narody”(1,5), „(...)obwieszczanej wszystkim narodom, żeby je przywieść do posłuszeństwa wiary.” (16,26) Taki cel swojej służby widzi Paweł jako Apostoł. Tak mówi o dziele Bożym: „(...) aby przywieść pogan do posłuszeństwa słowem i czynem.” Dalej mówi Apostoł Paweł, że my, słudzy posłuszeństwa, staniemy się sprawiedliwością, ponieważ z powodu posłuszeństwa Chrystusowi, będziemy usprawiedliwieni. Tak jak nieposłuszeństwo Adama działało w nas, przynosząc śmierć, tak posłuszeństwo Chrystusa, które działa w nas, stało się drogą prowadzącą do pojednania z Bogiem.
3. Jakub napomina nas w swoim liście, abyśmy nie byli słuchaczami, ale wykonawcami Bożego Słowa. Jakub pokazuje nam, jak Abraham z powodu posłuszeństwa został usprawiedliwiony i jak jego wiara poprzez uczynki stała się doskonałą.
4. W pierwszym rozdziale pierwszego listu Piotra posłuszeństwo zajmuje jedno z ważniejszych miejsc. Piotr zwraca się tutaj do „wybranych (...) poświęconych przez Ducha ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa” (1,1-2). Posłuszeństwo odgrywa bardzo ważną rolę w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa. Piotr mówi do chrześcijan jako do „posłusznych dzieci” (1,14), które z Boga zostały zrodzone, przez Niego są kształtowane, Jemu są uległe. „(...) sami też bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu waszym” (1,15). Posłuszeństwo jest punktem wyjściowym prawdziwego, uświęconego życia. Werset 22 mówi nam: „Skoro dusze wasze uświęciliście przez posłuszeństwo prawdzie (...)”. Przyjęcie Bożej prawdy nie jest kwestią umysłu czy uczucia, jest czymś o wiele większym, jest życiem w Bożej prawdzie. W życiu wszystkich chrześcijan powinno na pierwszym miejscu uwidaczniać się posłuszeństwo.
5. Również Apostoł Jan bardzo jasno i wyraźnie wypowiada się na ten temat. „Kto mówi: Znam go, a przykazań jego nie zachowuje, kłamcą jest i prawdy w nim nie ma” (1 Jana 2,4). Tak więc cechą charakterystyczną chrześcijan jest posłuszeństwo. „Dzieci, miłujmy nie słowem i nie językiem, lecz czynem i prawdą (...) i uspokoimy przed nim swoje serca (...) i otrzymamy od Niego, o cokolwiek prosić będziemy, gdyż przykazań Jego przestrzegamy i czynimy to, co miłe jest przed obliczem Jego.” (1 Jana 3,18-22). Posłuszeństwo sprawia, że mamy spokojne sumienie i jesteśmy pełni ufności, że Bóg nas wysłuchuje. „Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań Jego (...)” (1 Jana 5,3). Posłuszeństwo, które trzyma się Bożych przykazań, jest jak szata, pod którą ukryta jest miłość, posłuszeństwo jest wyrazem miłości. Widzimy, że posłuszeństwo, o którym czytamy w Piśmie Świętym, ma dla Boga wielkie znaczenie, a dla tych, którzy należą do Boga, ma wysoki priorytet. Pytam się: jakie miejsce w twoim życiu zajmuje

posłuszeństwo Bogu? Czy jest ono sprawą priorytetową, czy stoi ono na pierwszym miejscu? Jakie znaczenie ma dla ciebie posłuszeństwo, którego Bóg od ciebie wymaga? Czy jesteś zdeterminowany do tego, aby być Bogu posłusznym we wszystkim, aby przez to jeszcze bardziej zbliżyć się do Boga? Jeżeli odpuścisz sobie i nie będziesz poddawał się działaniu Ducha Bożego, to w krótkim czasie zobaczysz, jak twoja cielesna natura będzie okazywać coraz mniej gotowości do posłuszeństwa. Kiedy zobaczysz, że twoja modlitwa straciła moc, a twoje działanie jest bezskuteczne, wtedy możesz być pewnym tego, że jest to wynik braku twojej gotowości do posłuszeństwa. Tracisz Boże błogosławieństwo, cudowną Bożą łaskę, radość i miłość - wtedy wszystko to zdaje się być dla ciebie tak dalekie i niedostępne. Módlmy się razem o to, aby Duch Święty pokazał, jak żałosne jest życie chrześcijan, dla których posłuszeństwo Bogu nie jest rzeczą najważniejszą.